



Bezpłatny dodatek do „Drwęcy“.

Rok I.

Nowemiasto, dnia 26. maja 1927.

Nr. 19.

Do Kółek Rolniczych powiatu lubawskiego.

W środę, dnia 1. czerwca br. odbędzie się
w Lubawie w hotelu p. Kowalskiego doroczne

Walne Zebranie P. T. R.

z następującym porządkiem:

1. O godz. 10.15 zbiórka w hotelu p. Kowalskiego i pochód z orkiestrą i sztandarami do kościoła. O godz. 10.30 uroczysta msza św. we farze.

PORZĄDEK POCHODU:

1. Zarząd powiatowy i Dyrekcja Toruń,
2. Koło Ziemianek.
3. Goście i Delegacje.

1. Kółko rolnicze Lubawa.
2. " " Byszwałd.
3. " " Ciche.
4. " " Grabowo.
5. " " Grodziczno.
6. " " Gryżliny.
7. " " Kazanice.
8. " " Kiełpiny.
9. " " Kurzętnik.
10. " " Lekarty.
11. " " Lipinki.
12. " " Lubstynek.
13. " " Łąkorz.
14. " " Marzęcice.
15. " " Mikołajki.
16. " " Mroczo.
17. " " Niem. Brzozie.
18. " " Nowemiasto.
19. " " Prątnica.
20. " " Radomno.
21. " " Rożental.
22. " " Rumian.
23. " " Rybno.

24. Kółko rolnicze Samplawa.
25. " " Skarlin.
26. " " Szvarcenowo.
27. " " Tylice.
28. " " Tynwałd.
29. " " Wawrowice.
30. " " Złotowo.
31. " " Zwiniarz.
32. " " Zielkowo.

Po powrocie z kościoła otwarcie Walnego Zebrania.

PROGRAM:

1. Zagajenie.
2. Sprawozdanie Zarządu powiatowego P. T. R. z działalności Kółek roln. w powiecie.
3. Przemówienie prezesa p. Jana Donimirskiego.
4. Wybory Zarządu pow. PTR. paragr. 16-go statutu PTR.
5. Sprawy lokalne.
6. Wolne głosy.

Wzywamy wszystkich członków Kółek do najliczniejszego przybycia na zjazd.

Stawcie się wszyscy, a będzie to najlepszym dowodem żywotności Kółek i stwierdzeniem siły i jedności rolniczej społeczności powiatu.

Nad doniosłem znaczeniem Walnego Zebrania i to jak najliczniejszego, nie będziemy się rozwodzić, ponieważ uważamy, że zrozumienie jest dostateczne.

Kółkom Roln. o niedogodnej komunikacji jak Ciche, Łąkorz i Lipinki, skąd dojazd końmi do Lubawy jest niemożliwy, postaramy się o przejazd autobusami, o czym Kółkom jeszcze doniesiemy.

Zarząd Powiatowy PTR. pow. lubawskiego.

(—) B. Ossowski, prezes.

Uwaga: Kółka Rolnicze Okręgu Nowemiasto jadą do Lubawy wspólnie. Punktem zbornym jest dworzec Rakowice godz. 9-ta.

Przypisek. Tow. Pań św. Wincentego w Lubawie urządza w ten sam dzień „Dzień Kwiatka“, a po południu o godz. 4-tej w ogrodzie i na sali p. Kochańskiego koncert (muzyka wojskowa) i przedstawienie teatralne z różnymi atrakcjami.

Przybywajmy na nasze Święto Roln. w dn. 1 czerwca.

(Powiatowe zebranie Tow. Rolniczego).

W dniu 1-go czerwca odbędzie się doroczne walne zebranie Powiatowego Tow. Rolniczego, w tym roku w Lubawie.

Niejeden z gospodarzy, gdy przeczyta, to powie: „no i cóż z tego, czy to się jedno zebranie odbywa“, machnie ręką i powie: „choć nie mam roboty wielkiej, ale toć i bezemnie się obejdzie“. Tak, jak mus, to się obejdzie a jak nie... zdasz rolniku egzamin ze swojej ciemnoty, że daleko ci jeszcze do uświadomienia i zawczasie zostałeś obywatelem, a nie poddanym w swej Ojczyźnie. Obywatel interesuje się sprawami politycznymi, społecznymi i fachowymi swego zawodu, przyjmuje w miarę możliwości w pracy czynny udział. Poddany nie ma głosu (b. Rosja), lub głos ograniczony (b. Niemcy). W miejsce jego robią inni, a on płaci tylko podatki.

Nie każdy jest zdolny do pracy czynnej, przodującej, społecznej, ale każdy w swym zakresie powinien wiedzieć, co się dzieje, jak się dzieje, dążyć przez głosowanie do utrzymania, o ile jest dobrze tego co jest, lub zmienienia, o ile jest źle. A za tem mamy nadzieję, że wszyscy obywatele rolnicy zjawią się na nasze zebranie, a reszta... będzie korzystała z naszej pracy jak jemiola z soków drzewa, jak pasożyt, co żyje jedynie cudzym kosztem, dopóty nie zrozumie, że żyje, jak żyć się nie powinno.

Walne doroczne zebranie da nam krótki obraz, czy praca nasza rolniczo-społeczna idzie naprzód, czy stanęła, czy się cofa, będzie to rachunek sumienia do pewnego stopnia. Będzie to rachunek pracy Towarzystwa łącznie z Kółkami. A wy poszczególni kółkowicze odpowiedzcie sobie w duchu, jak popieracie swe kółka, jak tam idzie praca, czyja to zasługa lub wina? Co jest zrobione, co zmarnowane, co można poprawić lub stworzyć? Zarządy kółek i wy kółkowicze, możecie być dumni lub smutni ze swej pracy? Sam sztandar choćby najpiękniejszy i najdroższy, nie zastąpi ani zakryje pustki, — ozdobą zaś prace rzetelne kółka.

W wolnych głosach, uwagi rzeczowe, krytyczne, co do przeszłej i przyszłej działalności mogą oddać cenną usługę zarządowi. Lecz pamiętajmy, że życzenia, skargi i krytyka muszą się odnosić tylko w ramach działalności naszego Towarzystwa, bo reszta tylko czas zbyteczny zajmuje. Unikajmy z jednej strony „gadania“, ale z drugiej strony, kto ma ważną rzecz do powiedzenia, niech się nie wstydzi, że nie umie się pięknie wyrażać, a zgłosi się do głosu i wypowie swe zdanie. Chcąc by Towarzystwo mogło się rozwijać, musi znać zapatrywania i potrzeby swych członków.

Pamiętajmy, że potrzeby mamy duże, a środki b. szczupłe, chcąc zaś naszą pracę rozwinąć, potrzebne są nam fundusze, a te częściowo może nam użyczyć dobra wola Sejmiku i naszych w nim przedstawicieli. Z pracy Tow. Rolniczego cały powiat korzysta, niech się on cały choć minimalnie czemś się przyczyni. Garska ludzi pracuje, reszta korzysta, a są i tacy co tę pracę psują. Pamiętajmy, że my rolnicy musimy się pozbyć naszej opieszałości, sami wziąć w ręce kierunek naszej pracy, wskazać nasze życzenia, potrzeby i bolączki. Wyrazicielem i przedstawicielem rolnictwa naszego powiatu jest nasze Powiatowe Tow. Rolnicze, ono zatem, by mieć głos mocny musi być silnie przez nas popierane.

Mamy nadzieję, że prezesi kółek rolniczych łącznie z swymi członkami, licznie przybędą na nasze święto rolnicze, że obrady potoczą się zgodnie i rzeczowo.

W dniu tym mamy nadzieję, że godnie zareprezentujemy rolnictwo naszego powiatu, tak na nabożeństwie jak i na sali obrad.

Rolnicy, w dniu 1-go czerwca ruszajmy licznie ze wszystkich kątów powiatu do Lubawy na walne zebranie Tow. Rolniczego. A zatem do rychłego zobaczenia w Lubawie! Czołem! Kółkowicz.

Czytajcie „Klosy“!

Gawęda Walentego z Maciejem.

Czy też często, Macieju, zaglądasz do „Rolnika“?

— Tak dosyć. —

— Uważaliście, że tam nieraz piszą o spółkach?

— A jakże czytam, ale przyznam się wam, że mnie to już nudzi. Nawołują, nawołują, żeby te spółki zakładać, że to niby mają być wielkie z tego korzyści, ale kto je tam rachował!

— I ja tak myślałem Macieju, a jednak jak widzę, musi być w tem racja. Syn mego sąsiada powrócił niedawno z Danji, gdzie był na praktyce to ciekawe rzeczy opowiada: na 100 gospodarzy 92-ch należy tam do spółkowej mleczarni; taki gospodarz to potrzebuje tylko krowy swoje wydoić i mleko w bańce przy drodze postawić, a mleczarnia nietylko mu mleko zabierze na masło albo na sery ale i drogo sprzeda te masło bo towar wyrabia znakomity, a dlaczego, bo urządzenia i maszyny ma nowomodne. Chude mleko oddają mu dla prosiąt. Druga spółka zabiera mu wszystkie zapasione wieprzaki i przerobiwszy na wędliny sprzedaje do Anglii, a co otrzyma pieniędzy to na wszystkie sprzedane wieprzaki rozdzieli. To też nic dziwnego, że żaden rzeźnik nie może mu tyle dać za wieprzaka, co mu spółka zapłaci. Trzecia spółka odbiera mu jaja; ale na każdym musi być napisane, kiedy go kura zniosła, którego dnia. Jeżeli kto choć raz skłamie, to go w tej chwili ze spółki wyrzucą i już do żadnej nie przyjmą.

Otóż widzicie, Macieju, ten praktykant powiada, że tak im się dobrze opłacają krowy i świnie w Danji, że kto żyw chowa krów i świń jak najwięcej. Jak obliczyli teraz, to w Danji mają po jednej krowie na dwie głowy ludności i po jednej świni na każdego Duńczyka. A jak oni się obchodzą ze swemi krowami to lepiej jak u nas niejedna matka ze swem dzieckiem, bo to powiada, każdy swoje krowy i czyści i myje i szoruje, to też wyglądają jak lalki. A niech by kto odważył się krowę lub konia skatować, to zaraz dostanie 4 miesiące więzienia i jeszcze grubą karę pieniężną.

Oj! oj! Walenty, jakby się u nas takie prawo przydało: jak to łośńskiego roku u mego sąsiada parobek ściał batem krowę po wymieniu, to aż krowa się polała, a krowa przez długie miesiące nie chciała dać się doić, zawsze fikała, aż póki rana się nie zgoiła, ale teraz już nigdy nie da tyle mleka co dawniej. —

— Tak, tak, Macieju, dziwny to kraj ta Danja; że też to każdy tam, choćby na najmniejszym kawałku ziemi siedział, to ma co jeść, a nie potrzebuje o zarobki się starać, jak u nas. Ten praktykant opowiedział o jednym gospodarstwie 6 morgowem, które ogłądał w Danji. Gospodarz ten miał na tem gospodarstwie 3 krowy, 2 jałowice, cielaka i 2 świnki. Dziwi-

cie się czemu on mógł utrzymać tyle inwentarza! a no kupował makuch, otręby to prawda, ale za to mleka sprzedawał za dwa razy więcej. A koniec końców nie tylko sam z rodziną przeżył, ale w ciągu 20 lat spłacił pożyczkę zaciągniętą na kupno tej osady.

Ale trzeba zważyć, że taki gospodarz w Danji to wszystko czego potrzebuje to kupuje nie po sklepikach, ale ze spółdzielni, której jest członkiem, to też wszystko go wiele taniej kosztuje czy to węgiel, czy nafta, czy żelazo, czy podkowa, czy pług; a jak ma coś na sprzedaż — to widzieliście, Macieju, że sprzeda o wiele drożej jakby to u nas zarobił. No jakże, Macieju, czy warto spółki zakładać, jak myślicie?

Ha — jeżeli takie, jak w Danji, to i bardzo warto

Rolnicy!

Ubezpieczajcie ziemiopłody od gradobicia.

Wnioski przyjmuje Sekretariat P. T. R. w Nowemmieście.

W sprawie jedwabnictwa.

Wiele osób żali się, że na skutek zachęty w prasie pragnęły się zająć jedwabnictwem, ale doznały zawodu, bo „Centrala” Jedwabnictwa Polskiego nie mogła zaspokoić wszystkich żądań. Wyjaśnienie, jakie dać możemy, nie zmienia przykrego faktu, ale może zmniejszyć żal do Centrali.

Centrala, widząc rosnące zainteresowanie, którego niepodobna było zaspokoić samymi zasobami krajowymi, w jesieni już zamówiła była 50 tysięcy 2-letnich sadzonek na Węgrzech i we Francji w gatunkach odpowiednich. Mimo pokrycia należności gotówką, sadzonek nie otrzymała i wszelkie przedsięwzięte energiczne środki okazały się bezskuteczne. Wyniknie z tego szersza sprawa, w którą wchodzi się zapewne Konsulaty Polski, bo na nie się zdadzą traktaty polityczne, jeśli ludzie interesu nie będą zachowywali elementarnych zasad przy spełnianiu zobowiązań. Dla Centrali niezmiernie przykrym jest zawód, jakiego doznali odbiorcy jak i fakt, że rozwój jedwabnictwa dozna czasowego zahamowania. Odbiorcy jednak, biorąc pod uwagę fakt powyższy i to, że deficyt tych sadzonek — to deficyt idący w krocie tysięcy złoty pomnożony o straty dalsze — zrozumieją w jak ciężkich warunkach pracuje Centrala. Wyrozumiawszy to a przejęci ważną sprawą rozwoju jedwabnictwa, nie zechcą tracić zaufania. Miejsmy nadzieję, że cała ta sprawa, przyczyniając się do przeszkody, utworzy sobie jednak drogę ku lepszej przyszłości — z pożytkiem dla wszystkich!

Dżdżowniki w doniczkach kwiatowych

dają się wyniszczyć za pomocą następujących, łatwych w użyciu środków:

1. Wsypać do konewki z wodą mąki gorczycznej i po upływie godziny polewać tem rośliny w doniczkach; jeżeli w doniczce znajdują się dżdżowniki, to po takim podlaniu, pewno wyjdą na powierzchnię.

2. Skuteczną jest także woda kamforowa: kawałek kamfory rozpuszcza się w spirytusie, roztwór ten następnie rozcieńcza się wodą i utrzymuje w szczelnie zamkniętej flasce. Po skłóceniu, polewa się nim ziemię w doniczkach.

3. Potłuczone lub rozrarte kasztany dzikie nalewają się wodą, którą po paru dniach używa się do polewania doniczek.

4. Jeżeli na powierzchnię ziemi w doniczce położymy nadgniłe jabłko, wówczas dżdżowniki wylażą z ziemi i gromadzą się w jabłku. Powtórzywszy to kilka razy można pozbyć się wszystkich dżdżowników.

5. Podlewanie roślin wodą ogrzaną do 25 lub 37 stopni R., niszczy również dżdżowniki.

Zaraza bydła.

Choroba zakaźna zwierzyny, bydła, świń, czasem koni; wywołują bakterje, które mogą być obojętne dla organizmu zwierząt, jednak w pewnych warunkach stają się bardzo niebezpieczne. Długi czas choroby tej nie rozróżniano, a i dziś jeszcze wobec bardzo zbliżonych objawów, niejednokrotnie przyjmuje się ją za węglik. Zarazki przedostają się do organizmu zwierzęcia przez przewody pokarmowe, najczęściej wraz z pokarmem, lub jak przypuszczają, za pośrednictwem owadów.

Oznaki. Bydlę przestaje raptownie jeść i dawać mleko, drży, ciepłota ciała podnosi się od 40 do 42 stopni, czasem formują się obrzęki tworzą się w okolicach bioder, uda, wskutek krwawych międzymięśniowych wylewów; niekiedy skóra jakby pęka, szczególnie na kończynach i sączy się krew. Choroba postępuje szybko, bydlę zdycha w ciągu kilku godzin. Zdarza się też niekiedy przy tej chorobie zaatakowanie organów oddechowych, wtedy bydlę ciężko i szybko dyszy, kaszle, wciąż stoi, a gdy się położy, stęka, wyciąga łeb i po chwili wstaje, z nozdrzy wyciekają wodniste wypływy, czasem zabarwione krwią; wreszcie może nastąpić rozstrój organów trawiennych; bydlę zdycha w ciągu 1 do 3 dni.

Rady. W razie powstania choroby z powyższymi oznakami, które mogą być też przy węgliku i zarazie płucnej, należy niezwłocznie chore bydlę odosobnić, paszę ze złobu padłej sztuki i wierzchnią warstwę nawozu zniszczyć, stanowisko zlać wodą karbolową lub kreoliną i jednocześnie zawiadomić rządowego lekarza weterynarii. Ścisłego określenia choroby może dokonać tylko lekarz weterynarii za pomocą sekcji, badań bakterjologicznych i biologiczno-chemicznych.

Najlepsze wyniki leczenia chorych sztuk otrzymano po wpryskiwaniu pod skórę roztworu (Ichtarganu 1,0 Wody destylowanej 100,0 po 20,0 na raz, dwa razy dziennie [własne spostrzeżenie]).

W celu najskuteczniejszej walki z chorobą Bollingera konieczna jest też dokładna i szybka dezynfekcja zpowietrzonej obory.

W celach zaś zapobiegawczych stosuje się w zpowietrzonej oborze wstrzykiwanie pod skórę zdrowym zwierzętom co 3-4 tydzień po 10,0 2% roztworu kwasu karbolowego lub 1% Ichtarganu.

Obowiązkiem każdego rolnika należeć do swego kółka rolniczego!

Z zebrań Kółek Rolniczych

Zielkowo. Dnia 7. maja br. odbyło się zebranie miesięczne Kółka Rolniczego przy udziale 30 członków. Na posiedzenie przybył p. Dyr. Szkoły Rolniczej z Byszwałda. Zebranie zajął przewodniczący p. Wierzbowski. Następnie podał do wiadomości zebranych przesłane życzenia nowozałożonemu Kółku Rolniczemu przez prezesa Pom. Tow. Rolniczego. P. Dyrektor szkoły rolniczej w Byszwałdzie wygłosił dłuższy referat: „O zawiązaniu towarzystw wychowawczych” oraz „o pracy oświatowej i wychowawczej w Kółku rolniczym”. Po zebraniu Kółka Rolniczego odbyło się krótkie posiedzenie Komitetu zabawowego Kółka Roln. w Zielkowie. Komitet z pośród siebie wybrał na przewodniczącego p. Marcelego Wierzbowskiego, na gospodarza zabawy naucz. p. Bolesława Falkowskiego, i uchwalił urządzać zabawę rolniczą w drugie święto Zielonych Świąt t. j. 6. 6. br. Sekr.

Kurzetnik. W niedzielę, dnia 8-go maja br. odbyło się zebranie Kółka Rolniczego przy udziale 30 członków. P. Prezes przeczytał porządek obrad i dał objaśnienie z podróży po Pomorzu, jak się przedstawiają plony z powodu zimnej wiosny i prosił, aby zaoszczędzono zboże i ziemniaki, i aby nie przetrzymywano w szpichlerzach i sklepach, tylko wywożono prędzej na targi, ażeby w niektórych miastach nie zabrakło żywności i niespowodowało głodu, bo przez takie przetrzymywanie produktów rolnych powoduje się, że rząd sprowadza produkty z zagranicy i to się odbija na naszym stanie rolniczym, bo wykazuje się, że rolnicy mają jeszcze zboża podostatkiem tak, jak to miało miejsce w ubiegłym roku, że żyto przed żniwami znacznie spadło. Rząd nasprawdzał zboża z zagranicy. Później okazało się, że Polska sama mogła się wyżywić, a ci co przetrzymywali zboże ponieśli straty, prosił więc, aby tego unikano, bo cena jest dosyć wysoka.

P. Wesołowski przeczytał o truciźnie na szczury i myszy, nad czem prawie wszyscy członkowie zabierali głos. P. Edmund Kujawski, uczeń szkoły rolniczej w Brodnicy odczytał okólnik Nr. 451 „Konstytucja 3 maja“.

P. Prezes prosił, aby członkowie pojechali na Walne Zebranie Powiatowe do Lubawy, które się odbędzie w czerwcu na sali p. Kowalskiego, z tym samym programem jak roku ubiegłego w Nowemmieście. Następnie p. Prezes zamknął zebranie. Jeden z członków.

Zwiniarz. Miesięczne zebranie odbyło się punktualnie o godz. 4-tej, które zagał p. Prezes. Następnie odczytał sekretarz sprawozdanie z zeszłego zebrania. P. Prezes objaśnił ubezpieczenie od ognia i od gradu. Potem zabrał głos p. dyr. Panaszy z Byzwałda i w dłuższym przemówieniu pouczał o sadzeniu drzew owocowych, a później o chowie drobiu, a zwłaszcza kur. Cały wykład był bardzo interesujący i treściwy, którego słuchacze w skupieniu wysłuchali. Zebranych było przeszło 100 osób.

O godz. 1/4 po szóstej zamknął p. Prezes zebranie
Sekretarz.

Skarlin. Dnia 8-go maja po niesporach odbyło się zebranie Kółka Roln. z udziałem 34 członków. Po przeczytaniu sprawozdania z przeszłego zebrania dał sekretarz krótki pogląd na szkody wyrządzone przez wylewy — deszcze i zimna. — Następnie zapisano 900 ctr. węgla. Sekr. zachęcał następnie do licznego udziału w Walnym zebraniu Kółek Roln. w Lubawie.

Następnie przeczytano artykuły z „Kłosów“: „Wycieczka Szkoły Roln. w Kościerzynie“, „o ważnej sprawie dobrego dojenia“, „o kredycie długoterminowym“ i „o uprawie ziół leczniczych. W końcu uchwalono poprosić weterynarza do szczepienia świń, których znaczną liczbę zgłoszono — co też 3-go dnia już uskuteczniiono.
Sekretarz.

Kielpiny. Dnia 22 maja br. odbyło się tu zebranie Kółka Rolniczego przy udziale około 40 osób, w tem kilka niewiast.

Na zebranie przybył p. Serożyński z Lekart, który mówił na temat reorganizacji naszych gospodarstw. W dyskusji zabierali głos W. ks. Proboszcz i inni, poruszając różne sprawy, przedewszystkiem skarżąc się na trudności przy udzielaniu kredytów i t. d.

Następnie wygłosił Dyrektor Szkoły Rol. referat na temat: „Przechodzenie inwentarza z paszy suchej na zieloną“. Przy końcu wyjaśniał p. S. sprawę rent. Zachęcając do licznego udziału członków w Walnym zebraniu w Lubawie, które się odbędzie w dniu 1-go czerwca p. Prezes zebranie solwował. Na zebraniu obecny był także członek Zarządu Powiatowego p. Lewalski.

Rybno. Dnia 22 maja br. o godz. 4-tej po południu odbyło się zebranie tutejszego Kółka Roln. przy udziale 51 członków. Na zebranie przybyli pp. Serożyński z Lekart oraz Dyrektor Szkoły Roln. z Byzwałda. Pan S. mówił na temat: „Waloryzacja rent“ i spłata Landszafaty, nad czem wywiązała się obszerna dyskusja, w której zabierali głos prawie wszyscy członkowie.

P. Dyrektor wygłosił referat: „Tępienie chwastów i bronowanie jarzyn“ co kółkowiczów bardzo zainteresowało. Po omówieniu sprawy Walnego zebrania P. T. R. w Lubawie zebranie zakończono.

Synu Rolnika! Wstąp do Kółka i uczęszczaj na zebrania! Składki żadnej nie placisz. Wszystka młodzież rolnicza do Kółek Rolniczych!

Zebrania Kółek Rolniczych

odbędzie się w niedzielę, dnia 29. maja br.

w Rożentalu

w Grodzicznie zaraz po nabożeństwie

w Rybnie o godz. 4-tej po poł.

w Mrocznie

w Gryżlinach o godz. 3-ciej po poł.

Studa. Dnia 29. bm. o godz. 1 i pół popoł. odbędzie się w Studzie zebranie kółka rol. Bardzo interesujący referat radjowy. O licznym udziale prosi Zarząd.

Rolnicy! Ubezpieczajcie budynki wasze od ognia. Pomorskie Stow. Ubezpieczeń od ognia w Toruniu udziela członkom Kółek Rolniczych 8% zniżki od premji, bez względu na to, kiedy i przez kogo się ubezpieczyli.

Agentura w sekretarjacie pow. w Nowemmieście.

KSIĘGARNIA „DRWEĆA“

w Nowemmieście

oraz filje w Lubawie i Lidzbarku

przyjmują zamówienia na poniżej podane książki, dostarczając takowe w przeciągu kilku dni.

Mokrzyński J. Poradnik o zakładaniu spółdzielni mleczarskich, str. 55, cena zł 1.40.

Moszczeński St. Podniesienie dochodowości gosp. wiejskich przez reorganizację pracy kierowniczej, str. 16, cena gr. 60.

Nehring E. Ogórki, pomidory, arbuzy, dynie, melony, karczochy, jajko krzewiste, str. 86, cena zł 2.50.

Nestorowicz M. Inż. Zbiór ustaw i rozporządzeń drogowych, t. II, str. 255, cena zł 8.—

Niklewski B. Obornik, str. 210, cena zł 9.—

— — Stosowanie nawozów pomocniczych pod buraki cukrowe, str. 16, cena gr. 50,

Nowe prawo o reformie rolnej, str. 60, cena gr. 60.

Ohanowicz A. Dr. Ustawa o wykonaniu reformy rolnej str. 496, zł 750.

Olederek L. Najnowszy system gospodarczo rolny i postępowy rolnik polski, str. 70, cena zł 2.50.

Olszański Z. Pierwsza pomoc w wypadkach i chorobach zwierząt, str. 16, cena zł 1.80.

Orsza-Radlińska H. Tajemnice Danji; wrażenia z wycieczki, str. 52, gr 80.

Pamiętnik pierwszego ogólnopolskiego zjazdu meljoracyjnego, str. 542, cena zł 10.—

— — pierwszego zjazdu zrzeszonego ziemiaństwa Polski, str. 339, zł 7.—

— — jubileuszowy wystawy ogrodniczej w Poznaniu, str. 350, zł 6.—

Pańkowski M. Dr. O zużytkowaniu odpadków przy przerobie buraka cukrowego jako paszy, str. 8, gr 60.

Papeć J. Bezmięśna kuchnia, str. 190, cena zł 3.20

Piatkowski A. Żywnienie krów mlecznych, str. 93, c gr 80

Piekarski Z. Inż. Taksacja gruntów, str. 78, cena zł 4.40